



Peter Paul Rubens, *Tetyda zanurzająca Achillesa w Styksie*, ok. 1630–1635 r.

Peleus i Tetyda świętowali swoje zaślubiny w radosnej atmosferze. Wśród gości znaleźli się zarówno ludzie, jak i bogowie. Pogodny nastrój zakłóciło dopiero przybycie bogini niezgody Eris. Niezaproszona na uroczystość, postanowiła zemścić się za zniewagę, która ją spotkała. Eris rzuciła w kierunku bogiń jabłko z napisem *Dla Najpiękniejszej*, wywołując spór między Herą, Ateną i Afrodytą – każda bowiem wyciągnęła rękę po owoc.

Z pozoru niegroźny postępek Eris będzie miał już wkrótce dalekosiężne skutki. Sąd nad boginiami zostanie powierzony Parysowi, a wydany przez niego wyrok spowoduje wybuch wojny trojańskiej, w której zginie Achilles.

Ekstremalna pielęgnacja niemowląt

Peleus i Tetyda mieli siedmioro dzieci. Okres niemowlęctwa przeżył jednak tylko Achilles. Nereida, nieszczęśliwa w małżeństwie z człowiekiem, pragnęła zapewnić swoim potomkom nieśmiertelność. Nie było to łatwe, ponieważ dzieci

odziedziczyły po ojcu śmiertelne pierwiastki. Aby je usunąć, Tetyda uciekała się do drastycznych metod. Hartowała ciała niemowląt, wkładając je do ognia. Żadne z sześciorga nie przeżyło tych praktyk. Kiedy urodził się Achilles, Tetyda nacierała go pokarmem bogów – ambrozją – oraz, trzymając synka za piętę, zanurzała w rzece płynącej przez Królestwo Umarłych – Styks. Peleus, odkrywając eksperymenty żony, porzucił ją i zabrał ze sobą Achillesa. Tetyda jednak niemal osiągnęła swój cel: ciało chłopca stało się odporne na wszelkie ciosy. Podatna na zranienie pozostała tylko jego pięta.

Heros w kobiecych szatach

Peleus oddał Achillesa na wychowanie centaurowi Chironowi, ale Tetyda wciąż czuwała nad synem. Udało jej się poznać dwie przepowiednie dotyczące jego losu. Pierwsza mówiła o tym, że Achilles będzie żył długo, ale w zapomnieniu, lub krótko, lecz jego sława przetrwa po wszystkie czasy. Druga głosiła, że bez Achillesa Troja nigdy nie zostanie zdobyta, jednak on sam, jeśli weźmie udział w wojnie, polegnie pod murami miasta. Tetyda chciała ocalić syna za wszelką cenę. Wspólnie z Peleusem postanowiła, że ukryją go u króla Lykomedesa na wyspie Skyros, położonej na Morzu Egejskim. Achilles miał delikatną urodę, więc Tetyda poleciła mu nosić kobiece szaty i udawać dziewczynę o imieniu Pyrra, czyli Ruda, od koloru długich i bujnych włosów młodzieńca.

Odyseusz, który również znał treść przepowiedni, przejrzał jednak podstęp zdesperowanej matki. Przybył na Skyros w przebraniu kupca i rozłożył przed córkami Lykomedesa przepiękne szaty, ozdoby i pachnidła oraz wspaniały miecz, zachęcając dziewczęta, by wybrały sobie to, na co mają ochotę. Po chwili wykrzyknął, że wyspę atakują wrogowie. Achilles-Pyrra chwycił za miecz, zdradzając swoją tożsamość. Kiedy Odyseusz przyznał się do fortelu, młodzieniec postanowił podążyć za głosem serca. Wolał sławę od długiego życia, a za kobietę przebrał się jedynie ze względu